

## Ona przyszła prosto z chmur

Budka Suflera

Ona przyszła prosto z chmur  
Było to nagle tak jak błysk, jak grom, jak cud  
W oczach miała błękit czystego lnu, tęczy blask  
Wszedł przez próg

Ten pierwszy raz  
Wszystko właśnie jest jak cud  
Pierwszą lekcję na świat daje ci

Tylko raz jeden raz  
W swoim ręku trzymasz klucz  
I pasuje on do wszystkich drzwi

Potem uczą cię mnóstwa niezawodnych słów  
I sposobów sprawdzonych od lat  
Życie, mówią ci, jest jak jeden w kółko film  
W którym lepiej lub gorzej się gra

Niebo wciąż zmienia się  
Daremnie gonić wzrokiem  
Umykające gdzieś z tamtego dnia obłoki  
Z nich ktoś przyszedł raz

Ona przyszła prosto z chmur  
Było to nagle tak jak błysk, jak grom, jak cud

Ten pierwszy raz  
Wszystko zwykle jest jak cud  
Pierwszą lekcję na świat daje ci

Tylko raz, jeden raz  
W swoim ręku trzymasz klucz  
I pasuje on do wszystkich drzwi.